CENA NUMERU 5 ZŁ

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 108 (273)
PIĄTEK
22 kwietnia 1949 roku
Wsch. sł. 4.25, zach. 18.45

Głos 600 milionów ludzi z 69 krajów

Pierwszy dzień obrad Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu

Mobilizacja sił postępu w obronie bezpieczeństwa powszechnego

W środę przed południem otwarto w sali Pleyela w Paryżu Światowy Kongres Pokoju w obecności 2 tysięcy delegatów, przybyłych z 69 krajów i reprezentujących ponad 600 milionów osób.

Za stołem prezydialnym zasiedli członkowie Biura Komitetu Przygotowawczego Kongresu: przewodniczący Joliot Curie, wiceprzewodniczący Louis Aragon (Francja), Martin Andersen Nexö (Dania), J. D. Bernal (Anglia), przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson (Francja), generał Lazaro Cardenas (Meksyk), przewodnicząca Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych pani Cotton (Francja), Aleksander Fadiejew (ZSRR), Kuo-Mao-Jo (Chiny), Pietro Nenni (Włochy), D. N. Pritt (Anglia), O. John Rogge (USA), jako przedstawiciel nieobecnego w Paryżu sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillanta — Bolesław Gebert (Polska).

Przewodniczący Komitetu Przygotowawczego Kongresu, prof. Joliot Curie wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym m. in. oświadczył:

„Rząd francuski odmówił wiz licznym delegatom zagranicznym Ta niczym nie usprawiedliwiona decyzja jest sprzeczna z tradycjami Francji i wywołuje oburzenie milionów ludzi na całym świecie. Decyzja ta świadczy o strachu przed prawdą i pokojem.

Zjednoczeni i ufni w swe siły, prowadzimy walkę pewni zwycięstwa. Zgromadziliśmy się tutaj — podkreślił z naciskiem Joliot Curie — **nie po to, aby prosić o pokój, lecz aby go narzucić!**

Zwycięstwo sojuszników zrodziło olbrzymie nadzieje wśród narodów Karta Atlantycka, układy w Jałcie i Poczdamie oraz Organizacja Narodów Zjednoczonych miały umożliwić zaprowadzenie trwałego i sprawiedliwego pokoju. Jednak już w tym okresie pewne grupy, wywodzące się z kół kapitalistycznych, obawiały się wyzwolenia narodów. Towarzystwa finansowe uważały, że rządy powinny prowadzić wojny dla zapewnienia kapitalistom dalszych nadmiernych zysków.

Wobec tej groźby ze strony podżegaczy wojennych konieczne jest zjednoczenie wszystkich sił postępu i pokoju. Stąd powstała inicjatywa Międzynarodowego Biura Łączności Intelektualistów i Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Inicjatywa ta wiąże się ściśle z uchwałami Międzynarodowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu i Międzynarodowego Kongresu Kobiet w Budapeszcie.

Jestem głęboko przekonany — stwierdził mówca — że **miliony Amerykanów chcą pokoju**, 50 milionów protestantów amerykańskich prowadzi energiczną akcję pokojową. O woli zachowania pokoju świadczy również ostatni Kongres Nowojorski. Przez pracę naszego Kongresu i przyjęte uchwały wykażemy, że narody zachodnio-europejskie nie przyłączają się do polityki podżegaczy wojennych.

Polityka przygotowań wojennych pochłania coraz to większe kredyty, które można by obrócić na cele pokojowe. Jedynie w atmosferze pokojowej zapewni się harmonijny rozwój nauki i sztuki. Za cenę budowy jednego pancernika może powstać 10 ośrodków naukowych o zagwarantowanej działalności w ciągu 100 lat. Pełne koszty utrzymania i uzbrojenia 100 żołnierzy wynoszą tyle, co wybudowanie wielkiego laboratorium zatrudniającego 40 pracowników.

Pakt atlantycki — powiedział Joliot Curie — wywołał zaniepokojenie wszystkich ludzi, którzy pragną utrzymania pokoju. Pakt ten jest sprzeczny z literą i duchem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kamieniem węgielnym ONZ jest zasada jednomyślności, pociągająca za sobą konieczność wzajemnego zaufania i współpracy narodów. Dlatego celem Kongresu jest m in. **wzmocnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

Zadania Kongresu nie są wyłącznie informacyjne i propagandowe. **Kongres ma zwalczać podżegaczy wojennych i zapewnić mobilizację wszystkich sił pokoju.** W tym celu powstaną we wszystkich krajach organiza-

(Dokończenie na str. 2)

W DUCHU SZCZEREJ PRZYJAŹNI

„Znaczenie niniejszego układu polega na tym, iż likwiduje on i przekreśla całkowicie dawne stosunki między naszymi krajami i stwarza realną podstawę do zamiany dawnych nieprzyjaznych stosunków na stosunek przymierza i przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską..."

Tak brzmią słowa oświadczenia, złożonego przez J. W. Stalina z okazji podpisania w Moskwie przed czterema laty układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim.

Odrodzona Polska nie popełniła ciężkich błędów z okresu rządów sanacji, która wiedziona nienawiścią klasową i dbałością o zachowanie pozycji sfer posiadających, szerzyła gorliwie w społeczeństwie propagandę antyradziecką. Żerowała przy tym na uprzedzeniach, jakie pokutowały jeszcze w naszym społeczeństwie na tle wspomnień o ciężkich doświadczeniach narodu polskiego z czasów panowania carów. Przed społeczeństwem polskim starano się ukryć sens tych głębokich i zasadniczych przemian, jakie zaszły w Rosji po zwycięstwie Rewolucji Październikowej. Za taką politykę Mościckich, Becków, Rydzów-Smigłych Polska zapłaciła później straszliwą cenę krwi i olbrzymich strat materialnych.

Układ polsko-radziecki stał się formalnym wyrazem radykalnego zwrotu w stosunkach między obu narodami, które wkroczyły obecnie na drogę zdecydowanej współpracy, opartej na całkowitej szczerości, zaufaniu i wzajemnym poszanowaniu interesów.

W perspektywie czterech lat możemy już ocenić korzyści zawartego układu. Daje on Polsce poczucie pewności i bezpieczeństwa w układzie stosunków międzynarodowych, gwarantuje jej granice i nienaruszalność terytorialną. W wykonaniu układu podpisaliśmy z ZSRR szereg umów gospodarczych, które pozwoliły nam najpierw przetrwać najtrudniejszy okres powojenny, a następnie z powodzeniem realizować trzyletni plan gospodarczy. Podkreślić przy tym należy z całym naciskiem, iż w przeciwieństwie do planu Marshalla, przepojonego duchem lichwiarskiego wyzysku i godzącego w suwerenność krajów zachodnio europejskich, zawarte ze Związkiem Radzieckim umowy nie ograniczają w najmniejszym stopniu naszej niezawisłości politycznej i gospodarczej. Cechuje je duch szczerej przyjaźni i życzliwości wolnej od jakiegokolwiek wyrachowania.

W odróżnieniu od świata kapitalistycznego, rozdzieranego wewnętrznymi sprzecznościami i przeciwieństwami, pomiędzy Związkiem Radzieckim, a krajami demokracji ludowej nie ma żadnych momentów, które by je dzieliły, istnieje natomiast całkowita wspólnota interesów i zbieżność celów. Podstawowym elementem, który je łączy i cementuje, jest walka o wspólne dobro — zachowanie i utrwalenie pokoju.

Na tym tle układ polsko-radziecki sprzed lat czterech stanowi również cenny wkład w ogólne dzieło — bezpieczeństwa światowego. J. W.

Depesze w czwartą rocznicę podpisania paktu polsko-radzieckiego

Z okazji czwartej rocznicy podpisania paktu polsko-radzieckiego, zostały wysłane z Warszawy do Moskwy następujące depesze:

DO GENERALISSIMUSA STALINA, PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH — MOSKWA, Kreml.

„W czwartą rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, pozwalam sobie przesłać w imieniu własnym i Rządu Rzeczypospolitej najserdeczniejsze życzenia dla narodów Związku Radzieckiego oraz osobiście dla Pana, Panie Premierze.

Z radością stwierdzamy, że w roku ubiegłym zacieśniliśmy jeszcze bardziej więzy, łączącej nas przyjaźni oraz pogłębiliśmy naszą współpracę w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Układ polsko-radziecki, będący żywą więzią między naszymi krajami, będzie nadal mocnym fundamentem naszej wszechstronnej współpracy w duchu nierozłącznej przyjaźni z korzyścią zarówno naszych narodów, jak i wszystkich krajów, miłujących pokój.

Nadal będziemy umacniać nasz sojusz, który stanowi rękojmię trwałego pokoju, postępu i lepszej przyszłości naszych narodów."

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

DO P. ANDREJA J. WYSZYŃSKIEGO, MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH — MOSKWA, Kreml.

„Z okazji czwartej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, przesyłam Panu, Panie Ministrze moje najlepsze życzenia pomyślności w dalszej pracy nad utrwaleniem wielkiego dzieła naszego sojuszu.

Przyjaźń naszych narodów jest potężnym wkładem w dzieło umocnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa w walce z podżegaczami wojennymi.

Sojusz naszych krajów stanowi trwałą podwalinę dla dalszego naszego zbliżenia i rozszerzenia wzajemnej współpracy, mającej za cel dobro naszych państw i szczęśliwy rozwój naszych narodów."

(—) ZYGMUNT MODZELEWSKI

W związku z czwartą rocznicą podpisania paktu polsko-radzieckiego premier Cyrankiewicz i minister Modzelewski otrzymali następujące depesze:

„Do Pana J. Cyrankiewicza, Przewodniczącego Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa

Z okazji czwartej rocznicy radziecko-polskiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy, zasyłam Panu, Panie Premierze, przyjacielskie powinszowania.

Proszę przyjąć życzenia pomyślności dla narodu polskiego i rozkwitu dla Polski Ludowej, jak również życzenia dalszego wzmocnienia przyjaźni i sojuszu między naszymi krajami."

(—) J. STALIN

„Do Pana Z. Modzelewskiego, ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa.

„W związku z czwartą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską, proszę przyjąć, Panie Ministrze, serdeczne powinszowania i życzenia dalszego wzmocnienia przyjaźni radziecko-polskiej dla dobra naszych narodów i powszechnego pokoju."

(—) A. WYSZYŃSKI

Ofensywa chińskich wojsk ludowych

Agencja France Presse donosi, że w dniu 20 kwietnia chińskie wojska ludowe rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę ofensywę na całym froncie Yang-Tse-Kiangu, atakując ostatnie przyczółki mostowe armii kuomintangowskiej na północnym brzegu tej rzeki.

Główne ataki wojsk ludowych koncentrują się na przyczółki mostowe San-Kang-Yinh i Szi-Hen-Wu (150 i 50 km w górę rzeki od Nankinu) oraz na miasta Kiang-Pu i An-King.

Dnia 19 kwietnia 1949 r zmarł w Warszawie

HENRYK WYRZYKOWSKI

Poseł na Sejm Ustawodawczy

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Marszałek Sejmu Ustawodawczego

Redukcje urzędników japońskich

Korespondenci amerykańscy donoszą z Tokio, że rząd japoński stosując się do dyrektyw gen. Mac Arthura, postanowił przeprowadzić znaczne redukcje urzędników państwowych. Z dotychczasowej liczby 1 700 tys. rząd japoński postanowił pozbawić pracy 750 tys. urzędników.

Otwarcie X Zjazdu Radzieckich Zw. Zawodowych

W dniu 19 bm. w Pałacu Kremlowskim odbyło się otwarcie X zjazdu radzieckich związków zawodowych z udziałem 1.343 delegatów. Są to przodownicy pracy przemysłu, transportu, rolnictwa, najlepsi i najwybitniejsi działacze naukowi i kulturalni. Wśród delegatów jest wielu znanych stachanowców, bohaterów pracy socjalistycznej, bohaterów Związku Radzieckiego.

Na zjeździe obecni są liczni goście-delegaci zagraniczni.

Zagajając obrady przewodniczący radzieckich związków zawodowych Kuźniecow oświadczył m. in.: „X zjazd radzieckich związków zawodowych odbywa się w **obliczu nowych, wspaniałych zwycięstw osiągniętych przez naród radziecki** w walce o dalsze wzmocnienie i potęgę naszego socjalistycznego kraju, o budowę komunizmu w ZSRR. Mamy być prawo dumni, że miliony członków związków zawodowych — gorących patriotów socjalistycznej ojczyzny wnoszą swój cenny wkład do walki o przedterminowe wykonanie 5-letniego planu stalinowskiego, o przyśpieszenie tempa pracy na drodze do komunizmu."

Po przemówieniu powitalnym przewodniczącego radzieckich związków zawodowych Kuźniecowa zjazd wybrał prezydium, komisję redakcyjną i komisję mandatową. Burzliwymi oklaskami delegaci powitali propozycję wybrania prezydium honorowego zjazdu z **Generalissimusem Stalinem** na czele. Na sali rozbrzmiewają okrzyki na cześć Stalina. Do prezydium honorowego wybrano również członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b). Kuźniecow zgłasza propozycję, by na honorowego przewodniczącego zjazdu wybrać wodza narodu radzieckiego — wielkiego Stalina. Propozycję tę delegaci przyjmują gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć Stalina.

Zjazd ustalił następujący porządek dzienny: 1) referaty sprawozdawcze Rady Centralnej radzieckich związków zawodowych i Komisji Rewizyjnej radzieckich związków zawodowych, 2) statut radzieckich związków zawodowych, 3) wybory do Rady Centralnej radzieckich związków zawodowych i do Komisji Rewizyjnej.

Po ustaleniu porządku dziennego zjazdu, **referat sprawozdawczy** o działalności Rady Centralnej radzieckich związków zawodowych wygłosił Wasyli Kuźniecow.

Spadek spożycia węgla w USA

Według zgodnej opinii producentów węgla i kół związkowych — przemysłowi węglowemu w Stanach Zjednoczonych grozi poważny kryzys. Mimo stałego spadku produkcji węgla w USA — zapasy magazynowanego węgla rosną. W chwili obecnej koła producentów amerykańskich zapowiadają spadek konsumcji węgla w Stanach Zjednoczonych do 500 milionów ton rocznie. Spadek zapotrzebowania i produkcji w USA — jak twierdzą eksperci gospodarczy — przypomina sytuację, panującą podczas dwóch ostatnich depresji ekonomicznych w Stanach Zjednoczonych. W związku ze spadkiem konsumcji notuje się masowe redukcje pracowników.

Z braku rzeczowych i prawnych dokumentów
WIĘKSZOŚĆ ANGLOSASKA WYCOFUJE SIĘ
ze sprawy Mindszenty'ego

We wtorek późnym wieczorem delegacja boliwijska, która z polecenia mocodawców anglosaskich domagała się poprzednio umieszczenia na porządku dziennym obrad Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych sprawy Mindszenty'ego i duchownych bułgarskich, złożyła nieoczekiwanie wniosek, proponujący rozpatrzenie obu tych spraw przez komisję, przewidzianą w traktatach pokojowych z Węgrami i Bułgarią. Wniosek boliwijski zaleca równocześnie, aby sprawa Mindszenty'ego i pastorów bułgarskich pozostała na porządku dziennym jesiennej sesji Zgromadzenia, która rozpocznie się we wrześniu br.

Specjalna komisja polityczna, w której wniosek ten został zgłoszony, nie zdążyła podjąć jeszcze nad nim dyskusji. Jednakowoż delegat USA Cohen, odstępując od tekstu przygotowanego przemówienia, zapowiedział, że delegacja amerykańska wnosek ten poprze. Zapowiedź tą interpretowana jest w kuluarach Lake Success jako dowód, że Stany Zjednoczone zdały sobie sprawę ze **słabej pozycji sprawy Mindszenty'ego i pastorów bułgarskich na forum ONZ i pragnęłyby obecnie, aby zniknęła ona jak najszybciej z porządku dziennego bieżącej sesji.**

W kołach ONZ wyrażany jest pogląd, że większość anglosaska zadowoli się formalnym „potępieniem" procesu Mindszenty'ego i pastorów bułgarskich.

Woda na młyn militarystów niemieckich
»Prawda« o »porozumieniu« waszyngtońskim

„Prawda" zamieszcza artykuł Wiktorowa, poświęcony opublikowanemu niedawno „porozumieniu" ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, którzy obradowali w Waszyngtonie.

Autor stwierdza, że „porozumienie Achesona, Bevina i Schumana na temat Niemiec zachodnich jest **kontynuacją rozbijackiej polityki**, prowadzonej przez blok anglo-amerykański. „Cechą charakterystyczną zawartego w Waszyngtonie porozumienia jest fakt, że sta nowi ono — pisze Wiktorow — bezpośrednie następstwo paktu atlantyckiego. Porozumienie waszyngtońskie jest **próbą przyśpieszenia odrodzenia ogniska agresji** w Niemczech zachodnich".

Anglia i Francja ustąpiły na wszystkich frontach. Zagłębie Ruhry staje się własnością monopolistów amerykańskich, którzy zawarli przymierze z monopolistami niemieckimi. Oto jest główna treść osiągniętego w Waszyngtonie nowego porozumienia. Porozumienie to zawiera również faktyczne zaprzestanie demontażu fabryk niemieckich, przeznaczonych na reparację. Anglia i Francja — pisze dalej Wiktorow — domagały się demontażu wielu fabryk niemieckich, bojąc się konkurencji przemysłu niemieckiego, jednakże Wall Street zapatruje się na tę sprawę inaczej.

Przecież zgodnie z planami Wall Street fabryki te przejdą pod kontrolę amerykańską.

Zaniepokojenie w Belgii

Prasa belgijska z zaniepokojeniem komentuje wyniki rozmów waszyngtońskich w sprawie Niemiec.

Dziennik „Le Soir" podkreśla, iż dla nikogo nie jest już tajemnicą, że Amerykanie zmierzają do całkowitej odbudowy potencjału przemysłowego Trizonii. Pismo stwierdza, że Niemcy **Zachodnie już obecnie biją Francję pod względem produkcji stali**, a po wstrzymaniu rozbiórki fabryk prześcigną pod tym względem również Anglię.

Organ belgijskiego Ruchu Oporu „Le Front", omawiając problem niemiecki, oświadcza:

„Wyrażenie zgody przez mocarstwa zachodnie na odrodzenie niemieckiego Reichu jest nie tylko strasznym błędem, **lecz zbrodnią**. Zgoda ta obraża pamięć bohaterskich bojowników walki z hitleryzmem. Układ waszyngtoński zagraża bezpośrednio niepodległości Belgii, za którą tysiące jej najlepszych synów oddało życie".

Zgon działacza żydowskiego

W szpitalu nowojorskim zmarł po ciężkiej chorobie przewodniczący Światowego Kongresu Żydowskiego — rabin Wise, wieloletni i zasłużony działacz sjonistyczny.

Zespoły hodowlane we wsiach samopomocowych

(Cib) We wsiach samopomocowych: Orońsk i Zakrzów w pow. radomskim powstały zespoły hodowlane, posiadające po 5 macior i 1 knurze. Nowy zespół powstanie w Woli Sukowskiej.

Nowy ambasador USA w Moskwie

WASZYNGTON. PAP. — Podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent Truman mianował dotychczasowego posła Stanów Zjednoczonych w Belgii admirała Alana Kirk ambasadorem USA w Związku Radzieckim.

Poprzedni ambasador amerykański w Moskwie gen. Walter Beddel - Smith odwołany został w ubiegłym tygodniu.

Jako część integralna Kongresu Paryskiego
Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Pradze
rozpoczął obrady

(Dokończenie ze str. 1)

cje obrony pokoju. Podtrzymają one światowy front bojowników o pokój. Niedopuszczenie do nowych konfliktów, położenie kresu trwającym jeszcze wojnom oraz umocnienie pokoju, — oto nasze cele, które zostaną urzeczywistnione dzięki wspólnej i zdecydowanej akcji wszystkich narodów.

Problem pokoju lub wojny — zakończył przemówienie prof. Joliot Curie — jest zagadnieniem, przed którego rozstrzygnięciem nie wolno uchylać się żadnemu człowiekowi. **Nie zamierzamy ograniczyć się do biernego pacyfizmu. Ci, którzy zmierzają do wojny, muszą się z nami liczyć.** Apeluję do wszystkich uczciwych ludzi, aby, świadomi własnych sił, prowadzili walkę do ostatecznego zwycięstwa".

Pierwsza uchwała

Po przemówieniu prof. Joliot Curie, przerywanym wielokrotnie burzliwymi oklaskami, odczytano następujący wniosek delegacji francuskiej:

„Światowy Kongres Pokoju wyraża energiczny protest przeciwko nieusprawiedliwionym decyzjom rządu francuskiego i amerykańskich władz okupacyjnych w Japonii, zabraniającym 370 delegatom z 10 krajów przyjazdu do Paryża. Światowy Kongres Pokoju potwierdza mandaty tych delegatów i obarcza sekretariat zadaniem powiadomienia ich o wszystkich pracach i uchwałach Kongresu".

Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Jean Laffite, sekretarz Biura Organizacyjnego Kongresu, zakomunikował zebranym, że 370 delegatom, którym uniemożliwiono przyjazd do Paryża, znajduje się obecnie w Pradze Sekretariat generalny postanowił wysłać do Pragi swego przedstawiciela oraz przekazywać tam natychmiast teksty przemówień, sprawozdań i uchwał kongresowych.

Na posiedzeniu popołudniowym wygłosił referat delegat włoski — Pietro Nenni, a po nim głos zabrał b. minister i przewodniczący jednej z największych francuskich organizacji b. kombatantów — Yves Farge.

Z kolei przemówił, witany niemilknącymi oklaskami, znany śpiewak murzyński Robeson, po czym odśpiewał pieśni o walczącym republikańskim Madrycie oraz o działaczu związków zawodowych John Hillu, którego skazano za akcję, zmierzającą do równouprawnienia Murzynów.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad zapowiedziano utworzenie dwóch komisji: organizacyjnej i dla opracowania tekstu manifestu uczestników Światowego Kongresu Pokoju.

Rozpoczęcie obrad w Pradze

PRAGA. PAP. — W gmachu parlamentu czechosłowackiego rozpoczął się w środę rano Światowy Kongres w Obronie Pokoju, stanowiący integralną część Kongresu Paryskiego.

W tym samym czasie, gdy rozpoczynał się Kongres Paryski, uczestnicy Kongresu Praskiego wkroczyli do pięknie udekorowanej sali parlamentu czechosłowackiego.

Otwarcia Kongresu dokonał przewodniczący czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego dr John.

Po jego mowie, którą uczestnicy kongresu przyjęli burzliwymi oklaskami, zabrał głos prezes Związku Pisarzy Czechosłowackich — poseł Jan Drda, otwierając formalnie Zjazd w Pradze.

Z kolei zabrał głos członek czechosłowackiego komitetu przygotowawczego Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu — Ludomir Civrny, który zgłosił wniosek, aby do prezydium zjazdu praskiego powołano tych samych przedstawicieli, którzy zasiadają w prezydium Światowego Kongresu w Paryżu, jak również wniosek o powołanie ściślejszego prezydium kongresu pokoju w Pradze.

Delegat czechosłowacki zaproponował, aby do prezydium kongresu praskiego powołano jako przewodniczącego, posła J. Drdę, a jako członków prezydium — przed stawicieli Czechosłowacji, Chin, Korei, Węgier, Mongolii, Grecji demokratycznej, Związku Radzieckiego i Polski.

Z ramienia Polski zasiadają w prezydium kongresu praskiego prof. dr Stanisław Kulczycki, rektor uniwersytetu wrocławskiego, Andrzej Wojtkowski, prof. uniwersytetu lubelskiego oraz rektor Ostap Dłuski.

Przyjęto ponadto wniosek, aby porządek dzienny obrad kongresu praskiego był identyczny z porządkiem obrad Światowego Kongresu w Paryżu.

Po wyborze prezydium i komisji przewodniczący poseł J. Drda odczytał oświadczenie, złożone przez uczestników kongresu praskiego.

W oświadczeniu tym, które podkreśla olbrzymie znaczenie światowego ruchu na rzecz pokoju i konieczność zwalczania podżegaczy wojennych, delegaci na Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Paryżu, biorący udział w kongresie praskim, **protestują z rozgoryczeniem przeciwko decyzji rządu francuskiego, który, kierując się złą wolą, zajął miejsce po stronie wrogów pokoju**, zdradził wolnościowe tradycje ludu francuskiego i ujawnił istotne oblicze imperialistów, mianujących się „obrońcami pokoju, wolności i demokracji".

Nie bacząc jednak na te daremne usiłowania, zmierzające do osłabienia Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu — czytamy w oświadczeniu — my, delegaci zebrani w Pradze oświadczamy:

Spełnimy wolę ludu, który nas wysłał jako delegatów do Paryża i głosić będziemy jego dążenia do obrony pokoju. Zgodnie ze stanowiskiem delegatów, zbierających się dziś w Paryżu, rozpoczynamy nasz zjazd jako nierozłączną część Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, mając w programie te same zagadnienia, jakie tworzą program obrad kongresu paryskiego.

Niechaj z Paryża i Pragi zabrzmi jeden mocny głos w obronie pokoju przeciwko imperialistycznym podżegaczom do nowej wojny!

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Prasa amerykańska zamieszcza oficjalne wiadomości o spadku obrotów handlowych Stanów Zjednoczonych z krajami Ameryki Południowej. Import z Ameryki Łacińskiej do Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w lutym br. w porównaniu ze styczniem br. o 21 proc.

● Korespondent dziennika „Daily Worker" donosi z Montevideo, iż członkowie kongresu urugwajskiego Rodriges i Arevalo ogłosili list, z którego wynika, że w więzieniach argentyńskich stosuje się średniowieczne tortury.

● Truman podpisał we wtorek ustawę Kongresu USA w sprawie „pomocy" marshallowskiej do końca czerwca 1950 roku.

ś.p. HENRYK WYRZYKOWSKI

Naczelny Dyrektor Państwowego Banku Rolnego,
Poseł na Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej

zmarł w dniu 19 kwietnia 1949 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 22 bm. o godz. 11 z kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach do grobu rodzinnego.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego Kierownika Instytucji i Przyjaciela.

PREZES, DYREKCJA I PRACOWNICY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO

W CZWARTĄ ROCZNICĘ UKŁADU POLSKO-RADZIECKIEGO

W dniu 21 kwietnia 1945 r. został w Moskwie zawarty pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy. Układ został zawarty w przededniu ostatecznego rozgromienia agresorów hitlerowskich i ich bezwarunkowej kapitulacji w wyniku druzgocącej ofensywy Armii Radzieckiej.

CZTERY lata upłynęły od tego historycznego dnia triumfu sił pokoju i postępu nad siłami gwałtu i przemocy. Okres ten w pełni potwierdził słuszność zasad stanowiących podstawę paktu, otwierającego nową erę w stosunkach między obu krajami.

U podłoża paktu leży przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego, zrodzona w ogniu wspólnych walk przeciwko międzynarodowemu faszyzmowi i jego najbardziej brutalnej i zwyrodniałej formie, Niemcom hitlerowskim.

Wyzwolona dzięki zwycięstwom Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku naszego wojska — Polska odzyskała prastare ziemie na Odrze i Nysie, **dokonała podstawowych reform społecznych i wkroczyła na nowy szlak historyczny wiodący ku ustrojowi pełnej sprawiedliwości społecznej.**

W toku walk narodowo-wyzwoleńczych przeciwko okupantowi hitlerowskiemu i reakcji krajowej wyzwoliły się w Polsce potężne siły ludowe, które **już nigdy nie pozwolą schyłkowym siłom wstecznym, bez względu na postać w jakiej one występują, zepchnąć Polskę Ludową do obozu imperializmu światowego.**

W walkach tych zrodził się sojusz chłopsko-robotniczy, stając się fundamentem i siłą rozwojową Polski Ludowej. Bohaterski szlak wspólnej walki, wspólnota celów, naturalna zbieżność interesów i umiłowanie pokoju — oto czynniki, które stanowią granitowe podłoże przyjaźni i sojuszu polsko-radzieckiego, w przeciwieństwie do paktu 5 państw zachodnich i militarnego paktu północno-atlantyckiego, mającego cele agresywne. **Układ polsko-radziecki nie narusza w niczym zasad suwerenności państwowej obu krajów, a charakterem pokojowym pozostaje w całkowitej zgodzie z Kartą ONZ. Głównym jego celem, zgodnie z artykułem 3 jest „usunąć wszelką groźbę ponownej agresji ze strony Niemiec, lub jakiegokolwiek innego państwa, które sprzymierzyłoby się z Niemcami w bezpośredniej lub jakiejkolwiek innej formie".**

Troska obu państw o wspólne bezpieczeństwo staje się szczególnie jasna i słuszna w świetle ostatnich wydarzeń międzynarodowych, kiedy polityka imperialistycznych kół anglo-amerykańskich obnażyła jawnie swe dążenia zmierzające do odbudowy agresywnych Niemiec Zachodnich dla celów napastniczych, skierowanych w pierwszym rzędzie przeciw Polsce. Twarde stanowisko ZSRR w sprawie naszej granicy nad Odrą i Nysą ugruntowało w naszym społeczeństwie głębokie zaufanie do swego wielkiego sojusznika radzieckiego, jako głównego gwaranta naszego bezpieczeństwa.

DZIŚ każdy obiektywnie uczciwy obserwator widzi jasno, że kurs dawnej rooseveltowskiej polityki z czasów Jałty i Poczdamu — Stany Zjednoczone i ich wasale zamienili na kurs ekspansji i przemocy.

Szczególnie zgubna dla dzieła pokoju światowego, a dla Polski specjalnie niebezpieczna, staje się polityka Anglosasów na terenie Niemiec, gdzie montuje się państwo zachodnio-niemieckie włączone do planu Marshalla, uwzględniającego przede wszystkim potrzebę odbudowy potencjału wojennego Niemiec.

W tym klimacie aktywizują się profaszystowskie organizacje, rodzą się nastroje rewizjonistyczne i odwetowe butnego prusactwa, zagrażające pokojowi, a tym samym i Polsce.

Polityka imperialistycznych kół anglo-amerykańskich w Niemczech staje się jaśniejsza, jeśli zestawimy ją z ich polityką jawnej interwencji na innych terenach świata i całym systemem polityki popierania na świecie rządów i kierunków o typie reakcyjnym i profaszystowskim, polityki rodzącej klimat wojenny podsycany ustawicznie przez sforę podżegaczy wojennych, dysponujących wszelkimi środkami propagandy dla kontynuowania tzw. „zimnej" wojny, przynoszącej pokaźne dochody międzynarodowej finansjerze i królom stali.

Na tle tej wrzawy wojennej, mimo zręcznego maskowania przez wytrawnych ciemiężycieli ludów w rodzaju Churchillów, coraz bardziej obnaża się krytyczna sytuacja próchniejącego kapitalizmu.

Nie pomoże system marshallowskiej eksploatacji zachodniej Europy, nie pomoże wzmożony wyzysk świata pracy, nie pomoże ucisk kolonialny; kapitalistycznych sprzeczności wewnętrznych, w dzisiejszych czasach nie da się usunąć przy pomocy terroru policyjnego. Z każdym dniem zbliża się kryzys ekonomiczny, a obok tego dojrzewa świadomość uciskanych mas pracujących, nakazująca walkę o swe prawa.

Próby przerzucenia niepokoju na teren Polski i inne kraje demokracji ludowej poprzez wspieranie reakcji i organizowanie dywersji kończą się niepowodzeniem. W krajach tych następuje z każdym dniem stabilizacja życia społecznego.

Kraje te, a w tej liczbie i Polska w oparciu o przyjazną pomoc w spokoju odbudowują się ze straszliwych zniszczeń wojennych.

Cały naród polski zajęty jest wewnętrzną, pionierską, twórczą i pokojową pracą. W tej wytężonej pracy układ polsko-radziecki o współpracy i wzajemnej pomocy jest jednym z ważnych ogniw potęgujących nasze wysiłki.

W skali międzynarodowej jest on czynnikiem wzmacniającym pozycję Polski, zabezpieczając ją przed ponowną napaścią niemiecką lub ich imperialistycznych sprzymierzeńców.

„Historyczne znaczenie dla Polski umów i układów, na których opiera się dziś nasza wzajemna współpraca i przyjaźń z ZSRR — określił przed rokiem Prezydent R. P. Ob. Bolesław Bierut — polega na tym, że Polska przestała być igraszką w rękach sił imperialistycznych, że Polska nie jest dziś i nie będzie osamotniona w swych wysiłkach, w swej pracy twórczej, w swoim rozwoju dziejowym. Dlatego też — nie zważając na histerię i panikę wojenną, którą z taką gwałtownością szerzą po świecie spekulanci imperialistyczni — naród polski może dziś w ufności i spokoju budować swoją przyszłość i swój dobrobyt".

WYPŁYWAJĄCE z paktu polsko-radzieckiego wzajemne zobowiązania dotyczące również współpracy kulturalnej i ekonomicznej oraz wzajemnej pomocy w odbudowie gospodarczej, znalazły całkowite potwierdzenie na przestrzeni ostatniego czterolecia. Polska straszliwie zrujnowana przez okupanta hitlerowskiego — dzięki twórczym wysiłkom całego narodu i przyjaznej sąsiedzkiej pomocy Związku Radzieckiego — potrafiła w krótkim czasie pokonać ogromne trudności powojenne i poczynić duże osiągnięcia, uruchomić transport, zakłady przemysłowe, wyżywić ludność, w czym w początkowym okresie braków produkcji rolnej ZSRR przyszedł z wydatną pomocą. Szczególnym wyrazem więzi ekonomicznej i zapewnienia wzrostu wymiany handlowej jest wieloletnia umowa gospodarcza polsko-radziecka z dnia 26 stycznia 1948 r., w ramach której Polska otrzymuje dostawy kredytowe na sumę 450 milionów dolarów.

Otrzymując z ZSRR rudy żelazne, chromowe i manganowe, produkty naftowe, aluminium, azbest, bawełnę, samochody i inne potrzebne nam towary, Polska wysyła w zamian węgiel, koks, wyroby stalowe i włókiennicze, cukier, cement, cynk i in.

Rozwija się coraz szerzej pomiędzy obydwoma krajami współpraca kulturalna, której wyrazem są: wymiana studentów, wzajemne odwiedziny uczonych, pisarzy, dziennikarzy, zespołów teatralnych i chórów.

NASTĘPUJE zbliżenie i wzajemne poznanie się ludu radzieckiego z polskim drogą wzajemnych wycieczek zespołowych. Niedawno chłopi polscy podczas licznych wycieczek odwiedzili swoich sąsiadów w kołchozach radzieckich, przywieźli bogate doświadczenia i przekonanie o ogromnych osiągnięciach kołchoźnika radzieckiego w każdej dziedzinie.

Ostatnio przybyła do Polski na zaproszenie chłopów polskich liczna delegacja kołchoźników radzieckich, która między innymi wzięła udział w Kongresie ZSCh. Atmosfera, w jakiej odbywają się bezpośrednie wzajemne kontakty mas pracujących, są wymownym świadectwem prawdziwego braterstwa między narodami. Klimat szczerej współpracy i wzrastającej więzi obu krajów wynika przede wszystkim ze wspólnych ideałów, umiłowania postępu i pokoju oraz ze szczerej dążności do jego obrony i zabezpieczenia.

Układ ten oparty na trwałych zasadach jest i będzie poważnym czynnikiem potęgującym siły światowego obozu pokoju, na czele którego stoi nasz wypróbowany sojusznik Związek Radziecki, wokół którego z każdym dniem skupiają się i narastają siły pokoju całego świata.

ALEKSANDER JUSZKIEWICZ

Odznaczenia za organizowanie ruchu oporu

w hitlerowskich obozach koncentracyjnych

Za zasługi, położone na polu organizacji Ruchu Oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i pomocy współwięźniom, decyzją Prezydenta RP, zostały odznaczone następujące osoby: ks. biskup dr Władysław Goral, odznaczony pośmiertnie krzyżem komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski; również pośmiertnie odznaczeni zostali: krzyżem komandorskim Orderu Odrodzenia Polski ks. kanonik dr Józef Pawłowski, krzyżem kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: Piotr Milanowicz i Ludwik Zagrodzki, krzyżem Grunwaldu III klasy, ob. Stanisław Rudziński i Bogdan Urbanek. Krzyżem oficerskim Orderu Odrodzenia Polski: Wanda Jakubowska, ks. Jan Mazur, ks. Stefan Nowak i Stanisław Przybysz; krzyżem kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: Aleksander Cichocki i Zdzisław Lewandowski; złotym krzyżem zasługi: Jerzy Dickman, Jadwiga Jędrzejewska i dr Alicja Tetmajer.

Na Ukrainie Radzieckiej 6)

Stacje maszynowo-traktorowe

W radzieckiej ekonomice wsi, czołowe miejsce zajmują stacje maszynowo - traktorowe (zwane w skrócie MTS). Stanowią one instrument mechanizacji pracy na roli, zarazem jednak ściśle współpracują z kołchozami w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej. MTS należą do państwa i obsługują kołchozy na podstawie zawieranych umów, precyzujących obowiązki obu stron.

Przyjrzyjmy się nieco dokładniej pracy MTS, na przykładzie jednej z nich, a mianowicie stacji sielidowskiej, obwodu stalinowskiego

Swym zasięgiem sielidowska MTS obejmuje 24 kołchozy z ogólną powierzchnią 39.825 hektarów gruntów uprawnych. W strefie działalności MTS 10 kołchozów posiada od 600 do 1.000 ha ziemi, 9 — od 1.000 do 1.500 ha i 5 — od 1.500 do 3.000 ha.

Wychodząc ze stanu posiadania parku maszynowego (58 traktorów, 23 kombajnów), jak również uwzględniając wielkość i konfigurację powierzchni gruntowych, dalej stopień zabezpieczenia kołchozów żywym sprzężajem i siłą roboczą i wreszcie — zasięg prac traktorowych w kołchozach — sielidowska MTS skompletowała na powierzonym terenie 22 brygady traktorowe (po 2 — 3 traktory i 1 kombajnie każda). Większość z tych brygad obsługuje po jednym kołchozie.

Wszystkie traktorowe brygady MTS mają stały skład osobowy, dzięki czemu traktorzyści dobrze poznali każde pole, płodozmian oraz działki brygadowe. Niezmienność personelu utrwala łączność wytwórczą pomiędzy traktorzystami a brygadami polowymi kołchozów. Zobowiązania, przyjmowane zarówno przez brygady polowe jak i traktorowe, są zawsze z sobą uzgadniane. Na tej podstawie wyrosła i okrzepła kontrola wzajemna w walce kołchozów i MTS za wysokie plony, za zwiększenie ilości zboża sprzedawanego państwu, za dalsze umocnienie uspołecznionej gospodarki kołchozów, za dalsze podniesienie stopy życiowej kołchoźników.

Obok pracy traktorów na polach, kołchozy wyzyskują swój żywy sprzężaj tzn. konie i woły.

Decydującym miernikiem jakości pracy mechanizatorów sielidowskich, staje się wynik zbiorów. W pierwszym roku po powojennej od budowie MTS, kołchozy zebrały średnio po 12,6 cetnara kultur zbożowych (plan przewidywał 9,0 cetnarów). W roku 1945 zbiory przy planie 9,9 cetnara, wyniosły 13,7 cetnara, tj. o 38 proc. przewyższyły plan. Nawet w bardzo niepomyślnych warunkach atmosferycznych (niebywała susza) roku 1946, kołchozy obsługiwane przez sielidowską MTS, miały średnie zbiory po 9,4 cetnara kultur zbożowych z hektara. W następnym roku — 1947, również niepomyślnym pod względem atmosferycznym, kołchozy zebrały średnio po 11,4 cetnara, zamiast zaplanowanych 10,6 cetnara.

Kołchoz uprawy nasion selekcyjnych „Prawda", w którym pracowała brygada traktorowa A. Kornijenko, zebrał, niezależnie od trudnych warunków meteorologicznych tego roku, na całej powierzchni po 15,5 cetnara ozimej pszenicy z hektara, (127 proc. planu). Kołchoz im. Stalina, w którym los zbiorów spoczywał w rękach brygady traktorowej Józefa Łobacza, osiągnął na całej powierzchni, po 17,2 cetnara pszenicy ozimej, (133 proc. planu), po 27 cetnarów jęczmienia (250 proc. planu), po 18,3 cetnara słonecznika (159 proc. planu), po 40,2 cetnara kukurydzy (201 proc. planu) z hektara. Liczne brygady polowe i ogniwa kołchozów, korzystając z wzorowej pracy brygad traktorowych w dziedzinie orki, kultywacji, siewów i uprzątania zbiorów, pozostawiły w tyle własne wskaźniki przedwojenne, nierzadko znacznie przekraczając przyjęte zobowiązania.

Średnie zbiory kultur zbiorowych w kołchozach, jakie obsługuje sielidowska MTS, wyniosły w roku 1948 — 14,6 cetnara, czyli o 3 cetnary więcej niż w roku poprzedzającym. Średnie zbiory ozimych w tychże kołchozach stanowiły w roku 1948 — 19.4 cetnara z hektara.

Wytwórcze sukcesy sielidowców zrodziły się ze współzawodnictwa socjalistycznego, które objęło wszystkich pracowników MTS, wszystkie kołchozy, brygady polowe i ogniwa. Zobowiązania muszą być zawsze konkretne z dokładnym ustaleniem robót, podaniem terminu ich wykonania, wysokości zbiorów. Warunki umów socjalistycznych są przed tym obszernie dyskutowane na naradach wytwórczych MTS przy obowiązującym udziale przewodniczących kołchozów i kierowników brygad polowych. Zobowiązania ogólne, przyjęte przez MTS, służą za podstawę do określania rocznej objętości prac traktorowych przy zawieraniu umów z kołchozami.

W ciągu ostatnich pięciu lat, sielidowska MTS wykonała robót traktorowych na 250 tysiącach hektarów, zaoszczędziła kołchozom ponad 800 tysięcy dniówek pracy ludzkiej, miliony dniówek pracy końskiej. Ogólna suma zbiorów z pól kołchozowych wyniosła za ten okres ponad pół miliona cetnarów zboża.

MTS nie zadowala się faktem posiadania świetnych kadr własnych — traktorzystów, kombajnistów, mechaników, agrotechników. Jej zadaniem jest jeszcze podnoszenie kwalifikacji zawodowych kołchoźników. Podczas jednego tylko okresu zimowego lat 1947 i 1948, wyszkolono w kołchozach, przydzielonych do sielidowskiej MTS, 157 brygadierów, 268 kierowników brygad, 14 kierowników chat-laboratoriów. W kółkach agrotechnicznych uczyło się w tym czasie 2 580 kołchoźników i kołchoźniczek. I nie tylko wiedzę techniczną zdobywają kołchoźnicy: na odcinkach wytwórczych zdobywają oni również przygotowanie i uświadomienie w dziedzinie politycznej.

Sielidowska MTS staje się w ten sposób prawdziwym organizatorem gospodarczym i politycznym ośrodkiem umocnienia kołchozów.

J. WASILEWSKI

Nie oglądają się na pomoc

Drogę przez swoją wieś sami budują chłopi z Piotrkowic

Wieś Piotrkowice w pow. żnińskim zamieszkuje 40 gospodarzy. Po wyzwoleniu wzięli się oni raźnie do pracy. Najpierw oczywiście uporządkowali swe zdewastowane przez okupanta gospodarstwa. Następnie pomyśleli o swej gromadzie.

W roku 1946 przystąpili do zelektryfikowania swej gromady. Po dwu latach we wszystkich zagrodach zabłysło światło elektryczne. Chłopi piortkowiccy doceniają znaczenie i dobrodziejstwo elektryfikacji. Wiadomo przecież, że wraz ze światłem elektrycznym dociera na wieś kultura i oświata. Niemałą też pomoc mają oni w pracy, zwłaszcza przy młócce. Motor elektryczny zastąpił siłę końską.

Obecnie zabrali się mieszkańcy Piotrkowic do wybudowania przez swą wieś drogi bitej. Sami zwieźli materiał do budowy. Wozili nawet w niedzielę i święta, nie żałując przy tej pracy dla dobra wspólnoty gromadzkiej swych mięśni i swych koni. A są to przeważnie biedni parcelanci, mający zaledwie po jednym, a w najlepszym razie po 2 konie. Wzdłuż błotnistej drogi leży obecnie „owoc" ich pracy — 1.350 ton żużla wielkopiecowego na podkład, 1.000 m sześc. żwiru i 750 m sześc. tłucznia.

Skoro tylko zakończymy wiosenne roboty w polu — wyjaśnia przodownik tych prac Wł. Wiśniewski — zaraz zabierzemy się do prac drogowych. W ub. roku połączyliśmy Piotrkowice ze Żninem, oczywiście z pomocą kredytów państwowych i pomocą techniczną Państw. Zarządu Drogowego; w tym roku pracować będziemy nad wykończeniem zapoczątkowanej drogi bitej do Damasławka. (g)

Tow. Przyj. Mazurów i Warmiaków zjednoczyło się z P.Z.Z.

W roku ubiegłym powstało Towarzystwo Przyjaciół Mazurów i Warmiaków które postawiło sobie za cel opiekę nad młodzieżą woj. olsztyńskiego. Przez rok swego istnienia Towarzystwo zebrało fundusze w wysokości około 200.000 zł, zakupiło z górą 4.600 książek i podręczników szkolnych oraz innych pomocy szkolnych, zorganizowało 5 wycieczek młodzieży warmijsko - mazurskiej do Krakowa i Polski centralnej, urządziło szereg imprez propagandowych i odczytów.

Przed kilku dniami walne zebranie Towarzystwa uchwaliło połączenie go z Polskim Związkiem Zachodnim. Postanowienie to oparto na przekonaniu, — jak głosi deklaracja połączeniowa, że: „Obie organizacje posiadają ten sam kierunek działania i ten sam zasadniczy cel, to jest dbałość o harmonijny i szybki rozwój Ziem Zachodnich, o najpełniejsze zjednoczenie ich z Macierzą, o sprawiedliwy i pozytywny stosunek do ludności miejscowego pochodzenia".

Organizacyjne połączenie dokonało się w ten sposób, że przy PZZ powstała sekcja przyjaciół Mazurów i Warmiaków, którzy przez swój związek zawodowy zadeklarowali stworzenie funduszu stypendialnego dla młodzieży Warmii i Mazur w wys. 195.000 zł. Kwotę tę będzie się podwyższało co miesiąc o 27.000 złotych.

Akademicy poznańscy z wizytą w Bojadłach

Uniwersytet Ludowy w Bojadłach, pow Zielona Góra, przyjmował niecodziennych gości — akademików poznańskich.

Na zaproszenie tamtejszego UL przybył zespół artystyczny ZAMP przy Akademii Handlowej. W wypełnionej po brzegi sali, akademicy poznańscy, urządzili mieszkańcom Bojadeł, wieczór artystyczny, poświęcony przyjaźni polsko - czeskiej.

Student Pałczyński, w referacie, omówił stosunki polsko - czeskie, dawniej i dziś. Zapoznano dalej słuchaczy z najwybitniejszymi utworami muzyki, pieśni i poezji czeskiej. Wdzięczni słuchacze Uniwersytetu Ludowego w Bojadłach, w wieku od lat 16 — 50 oraz licznie zebrani mieszkańcy okolicznych gromad, żywo oklaskiwali wykonawców.

Zespoły artystyczne ZAMP-u winny zaglądać do odległych i zapadłych wiosek, gdzie światło kultury rodzimej i bratnich narodów, rzadko dociera — albo dotąd nie dotarło jeszcze. (sz).

Nie śpi koło amatorskie SL-u w Fabianowie

Na peryferiach Poznania w Fabianowie, rozwija swoją działalność zespół amatorski Stronnictwa Ludowego.

Na pierwszy ogień poszła sztuka Józefa Jarem-Mirskiego „Mundur swatem", którą wystawiono dn. 10.4. br. w Tarnowie Podgórnym. Sztuka ta cieszyła się dużym powodzeniem.

Kierownikiem zespołu jest uczeń poznańskiego liceum dla dorosłych Marian Degórski. Piękny czyn miejscowego nauczyciela Antoniego Maćkowiaka, który bezinteresownie oddał zespołowi swe cenne usługi, zasługuje nie tylko na wzmiankę, ale nawet na szczególne podkreślenie. Zachęceni sukcesem młodzi aktorzy, odbędą tournee i odwiedzą: Pobiedziska 24.4 br., Swarzędz 8.5. br., Stęszew 15.5. br. (j.b.).

Pszczelarstwo w pow. chodzieskim

(Ko) Stan pszczelarstwa w powiecie chodzieskim, ostatnio znacznie się poprawił. Ogółem jest tu 1.400 rojów, w 267 pasiekach.

Przy kontroli zdrowotności pasiek najlepszą pracą wykazała się gmina Szamocin, posiadająca największą ilość pni, bo 300 sztuk.

W roku 1949 przewiduje się około 15 proc. przyrostu. Zainteresowanie hodowlą jest coraz większe. W roku bieżącym powstaje również szkółka plantacyjna morwy przy Starostwie Pow. w Chodzieży.

Złote gody małżeńskie i srebrny jubileusz sołectwa

(Ko) Rolnik gromady Stróżewiec pow. Chodzież — 76-letni Dymek Ignacy obchodził wraz z żoną swoją 74-letnią Teresą z d. Stochaj złote gody małżeńskie.

Wywłaszczeni w czasie okupacji i wywiezieni przez Niemców do Austrii, wrócili po wojnie na własną ziemię. Wrócili i trzej synowie z frontu; czwarty nie wrócił — zamordowany przez Niemców. Jubilat przez 25 lat pełnił funkcję sołtysa swej gromady, cieszył się czerstwym zdrowiem oraz poważaniem okolicznej ludności.

Nieuczciwy piekarz

(sz) W wiosce Zawady, pow. Zielona Góra, piekarz Jan Czubaj, od dłuższego już czasu wypiekał nie nadający się do jedzenia chleb i pobierał za niego wygórowane ceny.

Kombinatorem J. Czubajem, zainteresowała się Delegatura Komisji Specjalnej.

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

PANSTWOWY TEATR POLSKI: piątek dnia 22 bm., godz. 19.30 „Mąż i żona" Al. Fredry.
sobota dnia 23 bm., godz. 16.00 „Wilki w nocy" T. Rittnera,
sobota dnia 23 bm., godz. 19.30 „Sen nocy letniej" Szekspira,
niedziela dnia 24 bm., godz. 16.00 „Przyjaciele" A. Uśpieńskiego,
niedziela dnia 24 bm., godz. 19.30 „Major Barbara" B. Shawa.

TEATR WIELKI: piątek dn. 22 bm., godz. 19.00 opera czeska „Pocałunek",
sobota dn. 23 bm., godz. 19.00 op. „Goplana" Zeleńskiego,
niedziela dn. 24 bm., godz. 15.00 „Od bajki do bajki" Nedbala,
niedziela dn. 24 bm., godz. 19.00 op. „Pocałunek".

TEATR NOWY: godz. 19.00 komedia B. G. Shawa „Candida". Reżyseria Emila Chaberskiego, dekoracje Stanisława Jarockiego.

KOMEDIA MUZYCZNA: godz. 20.00 komedia R. Ruszkowskiego „Wesele Fonsia" z Zofią Jamry, Haliną Jabłonowską, Zenonem Laurentowskim i Norbertem Naderem.

TEATR AKTORA I LALKI: godz. 18.00 „Królewna Sнieżka".

KAMERALNY T. P. Z. (zespół amatorski): godz. 19.30 komedia R. Niewiarowicza „Ich dwóch".

WYSTAWY

„SALON SZTUK PLASTYCZNYCH" (Al. Marcinkowskiego) — wystawa Z.P.A.P. okr. poznańskiego.

Salon otwarty w dni powsz. 10 — 18 godz. w niedz. i święta od 12 — 17.

KINA

APOLLO: „Melodia serc", godz. 13, 15.30, 18 i 20.30.
BAŁTYK: „Nikt nic nie wie", godz. 15, 17, 19 i 21.
MUZA: „Cygański tabor", godz. 14, 16, 18 i 20.
RIALTO: „Skradziona sława", godz. 12, 14, 16, 18 i 20.
WARTA: „Niepotrzebni mogą odejść", godz. 14, 16, 18 i 20.
WARTA: Program aktualności nr 18 godz. 10, 11, 12 i 13.

WYSTAWY:

Salon Sztuk Plastycznych, Al. Marcinkowskiego 28 — wystawa 4F + R. Salon otwarty w niedziele i święta od godziny 12 — 17, w dni powszednie od godziny 10 — 18.

Nowi przodownicy i przodownice pracy

(Ko) W zorganizowanym przez Inspektorat Oświaty Rolniczej kursie Przysposobienia Rolniczego w Chodzieży uzyskało fachowe kwalifikacje 152 uczniów i uczennic.

Młodzież przygotowano przede wszystkim do akcji letniej w zespołach PR z uwzględnieniem takich działów jak praca siewników, likwidacja odłogów, współzawodnictwo rolnicze, pomoc sąsiedzka, akcja „H" i „O" oraz praca zespołowa.

Młodzież uchwaliła wziąć gremialny udział w współzawodnictwie akcji hodowlanej między poszczególnymi szkołami PR oraz średnimi szkołami rolniczymi na terenie pow. chodzieskiego.

Nad Wartą

✱ Doceniając akcję zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego, rada zakładowa Wielkop. Zakładów Przem. Drzewnego nr 6 w Szamotułach uchwaliła nawiązanie łączności z Ośrodkiem Maszynowym w Kaźmierzu powiat szamotulski. (b)

✱ Dotychczasowy prezes powiatowy Stronnictwa Ludowego w Szamotułach Aleksander Gołaś z Otorowa złożył rezygnację. Na jego miejsce powołano członka Zarządu Powiatowego Jana Zagólskiego ze Smiłowa. (b)

✱ Nauczyciele powiatu chodzieskiego członkowie SL uchwalili rezolucję, w której solidaryzują się z uchwałami międzynarodowego Kongresu Pokoju i z zadowoleniem witają oświadczenie Rządu w sprawie uregulowania stosunku między Państwem a Kościołem (sz)

✱ Koło gromadzkie SL w Budziszewku pow. Oborniki postanowiło jednomyślnie ufundować tablicę pamiątkową ku czci Adama Mickiewicza, który jak wiadomo przebywał przez pewien czas w Budziszewku. Na ten cel przeznaczono sumę 15 tys. zł. (sz)

✱ W skład nowego zarządu gromadzkiego SL w Budziszewku weszli: Fr. Chleda — prezes, M. Jędrzejewski — sekretarz, A. Niemier — skarbnik. (sz)

✱ Gminna Spółdz. Żw. Sam. Chłop. w Otorowie miała zbyt ciasne pomieszczenia, co utrudniało bardzo pracę. Liczba członków zwiększa się z dnia na dzień i agendy spółdzielni rozszerzają się stale. W tych dniach udało się Zarządowi uzyskać budynek po prywatnym dzierżawcy. Budynek ten jest obszerny i posiada jedyną salę do zebrań. (b)

Gmina Szamotuły przoduje w akcji siewnej

(B) Gmina Szamotuły wykonała już 70 proc. planu zasiewów wiosennych. Obsiano już 65 ha. Jeżeli pogoda dopisze, zasiewy będą ukończone 20 kwietnia br.

W wielkiej mierze jest to zasługą doskonale zorganizowanego Ośrodka Maszynowego w Szczuczynie. Duże usługi oddaje dwumetrowy siewnik, który dla Ośrodka Maszynowego gminy, wyremontowali bezpłatnie po godzinach pracy, robotnicy TOR-u w Szamotułach. Poza tym dokonali oni naprawy motorów i szeregu narzędzi rolniczych, służąc stale fachowymi poradami.

Czyn Kongresowy Koła SL w Zacharzynie

(sz) Członkowie Koła Grodzkiego SL w Zacharzynie pow. Chodzież, doceniając historyczne znaczenie Kongresu Chłopskiego, na którym nastąpi połączenie Stronnictwa Ludowego z Polskim Stronnictwem Ludowym i chcąc fakt ten uczcić, a zarazem przyśpieszyć realizację planu gospodarczego i podniesienie dobrobytu wsi, postanawiają naprawić drogę na odcinku gromady. Celem terminowego wykonania przedsięwzięcia zadeklarowali bezpłatnie 1 dzień pracy z zaprzęgiem lub bez zaprzęgu dla tych, którzy nie posiadają koni.

Dorośli ukończyli szkołę

(FK) W Żninie pow. Sroda po trzech latach nauki na kursie dla dorosłych odbył się egzamin, do którego stanęło 28 kandydatów. Wynik egzaminu dla wszystkich był pomyślny i kandydaci otrzymali świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Na zakończenie kursu odbyła się uroczystość wręczenia świadectw, połączona z występami artystycznymi. Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono uroczystość.

Kobiety wiejskie krawczyniami

(Ko) W Śmiłowie, pow. Chodzież, odbył się 3 - miesięczny kurs kroju i szycia, zorganizowany przez ZSCh. Na zakończenie urządzono wystawę, która wypadła bardzo okazale. Na uwagę zasługiwały również eksponaty sztuki kulinarnej. W czasie podwieczorku, wydanego przez młode gospodynie, odbyły się występy artystyczne.

Pałucki zespół regionalny wystąpi w Biskupinie

(g) W Biskupinie w pow. żnińskim, miejscowości znanej z przedhistorycznych wykopalisk, projektuje się regionalną wystawę prac uczniów szkół Przysposobienia Rolniczego oraz średnich szkół rolniczych.

Podczas wystawy, przewidzianej w m-cu wrześniu wystąpi regionalny zespół pałucki z Łysinina. Zorganizował go przed wojną miejscowy nauczyciel Henryk Kapturczak. Po wojnie reaktywował go Witold Mataczyński.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm	w tekście	za tekstem	nekr.
do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-74053

PORADY PRAWNE

„Szukam sprawiedliwości" Piotr Mos. Nie wiemy w jakim stadium jest Wasza sprawa, możemy Wam wyjaśnić jak sprawę zaprzeczenia ojcostwa reguluje prawo. Dziecko, które urodziło się w czasie trwania małżeństwa, albo przed upływem trzystu dni od jego rozwiązania, uważane jest w świetle prawa, za dziecko pochodzące z małżeństwa w ciągu trzech miesięcy od uzyskania wiadomości o urodzeniu się dziecka. Zaprzeczenie może być oparte tylko na tym, że zachodziło oczywiste niepodobieństwo, aby mąż mógł być ojcem dziecka. Zaprzeczenie dokonywa się drogą powództwa przeciwko dziecku i matce, lub przeciwko jednej z tych osób, jeżeli druga nie żyje. Jeżeli mąż zmarł przed upływem terminu do zaprzeczenia, może osoba uprawniona do dziedziczenia po nim wnieść sprawę w ciągu trzech miesięcy od daty śmierci męża, a jeżeli w dniu tym nie wiedziała o urodzeniu się dziecka — w ciągu trzech miesięcy od daty otrzymania wiadomości, nie później jednak niż w ciągu trzech lat od daty śmierci męża. Jeżeli w sprawie przez Was opisanej, po za okolicznościami uzasadniającymi zaprzeczenie ojcostwa, dziecko urodzone zapisano w księgach stanu cywilnego jako zrodzone o dwa lata wcześniej, należy o powyższym powiadomić Prokuratora.

Ob. Paweł Dolata. Osoba, której wymierzono karę w trybie postępowania karno - administracyjnego, może zwrócić się w terminie siedmiodniowym od daty ogłoszenia orzeczenia (terminu dni 7 nie można przekroczyć, gdyż czynności zdziałane po terminie będą nieważne) do władzy administracyjnej z żądaniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Władza administracyjna może zmienić sama swoje postanowienie karne, bądź też przesyła akta sprawy właściwiemu sądowi okręgowemu, który po przeprowadzeniu postępowania wydaje wyrok i bądź, sprawcę uniewinnia, bądź skazuje na karę według swego uznania. Sąd nie jest wiązany wymiarem kary, oznaczonym w orzeczeniu władzy administracyjnej, tak, że istnieje możliwość, że sąd wymierzy karę wyższą, niż określona była w orzeczeniu karnym starostwa.

„WIERUSZÓW". Plac jest własnością nowonabywcy. Jeżeli nowonabywca nie wykonał jednego z kilku warunków umowy kupna — sprzedaży można go pozywać o szkody i straty jakie wyrządził, ale nie ma podstaw do unieważnienia umowy kupna - sprzedaży.

Ob. J. Iwanicki. Nabyć własność można bądź drogą kupna, bądź spadkobrania. Posiadanie dzieci nie ogranicza w niczym praw ojca do swobodnego dysponowania posiadanym majątkiem. Ojciec, jeżeli nie był ograniczony w zdolności do działań prawnych, mógł dowolnie rozporządzać majątkiem przez siebie posiadanym. Dzieci mają prawo do spadku pozostałego po swoim ojcu, nie mogą sobie rościć jakichkolwiek pretensji do majątku, który był kiedyś własnością ich ojca, a który ojceic sprzedał, otrzymując za niego umówioną cenę. Ojciec Wasz sprzedawał swoje prawa spadkowe po swoim ojcu, a nie Wasze prawa spadkowe do majątku po dziadku.

„B. 185 — B." pow. Leszno. Nie widzimy powodów dla jakich mielibyście usunąć się z gospodarki po ojcu. Raty bankowe należy opłacać w terminie, a po ojcu przeprowadzić postępowanie spadkowe, rozpoczynając formalności z tym związane od złożenia metryki śmierci ojca do hipoteki.

„Pokrzywdzony". Sprawę musicie bliżej opisać, wskazując w jakiej instytucji pracowaliście, czy prowadzone było przeciwko Wam postępowanie dyscyplinarne itp. Nie rozumiemy również przeciwko komu i z jakich przyczyn zamierzacie wnieść sprawę karną.

Ob. Jan Jędrzejewski OBRA. W Poznaniu będą czynne następujące komisje weryfikacyjno - egzaminacyjne na stopień inżyniera: Na stopnie inżyniera architekta, budowniczego, inżyniera budownictwa lądowego i wodnego — przy Wydziale Budownictwa Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu; na stopień inżyniera mechanika przy Wydziale Mechanicznym i na inżyniera elektryka przy Wydziale Elektrycznym tejże uczelni. Nadto w Poznaniu będą działały komisje weryfikacyjno - egzaminacyjne na stopień inżyniera rolnika i inżyniera leśnika przy Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Obecnie ustalany jest skład osobowy tych komisji. Czy termin czerwcowy egzaminu jest aktualny i w jakim terminie należy kierować zgłoszenia, podamy dodatkowo do wiadomości.

Ob. Seweryn Wiktor w. Pawłowice. Sprawa wyegzekwowania należnych alimentów może być aktualna dopiero wówczas, gdy zobowiązany zacznie pracować. Wówczas można będzie tytuł wykonawczy skierować do komornika z wnioskiem o nałożenie aresztu na jego pobory. Art. 201 Kodeksu Karnego przewiduje, że odpowiedzialności karnej podlegają tylko te osoby, które przez złośliwe uchylanie się od wykonania ciążącego na nich obowiązku łożenia na utrzymanie osoby najbliższej doprowadzają tę osobę do nędzy lub do konieczności korzystania ze wsparcia. Jeżeli więc osoba zobowiązana nie płaci alimentów, gdyż sama nie posiada dochodów — słusznym wydaje się, że dochodzenie karne przeciwko niej zostało umorzone. Dla wszechstronnego zbadania sprawy radzimy Wam zwrócić się do Ligi Kobiet w Kielcach.

„SFINKS" pow. Zgorzelec. Powinniście uzyskać zaświadczenie, że księgi ludności stałej zostały w Waszym mieście rodzinnym spalone i przedstawić to zaświadczenie w Waszym Starostwie. Zaświadczenie o niekaralności wydaje również Centralny Rejestr Skazanych przy Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie, Leszno 53/55.

„Aurelia Sz. — Łomy". Należy sprawę przedstawić Wydziałowi Emerytur i Rent w Ministerstwie Skarbu, opisując dokładnie w jakim okresie i w jakim charakterze mąż był zatrudniony.

Ob. Józef Żółkoś. Komisja weryfikacyjno - egzaminacyjna na stopień inżyniera ogrodnika czynna będzie przy Wydziale Ogrodniczym Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

„O środki" pow. mławski. Nowe prawo spadkowe, które obowiązuje w Waszej sprawie nie daje praw dziedziców ustawowych dziadkom i babkom zmarłego. Testator może testamentem zapisać babce lub dziadkowi swemu pozostały po sobie majątek, jeżeli jednak testamentu nie zostawi, dziadek czy babka zmarłego mają jedynie prawo żądania alimentów na utrzymanie od małżonka, który odziedziczył cały spadek, lub od Skarbu Państwa czy też gminy, gdy dziedziczą oni wobec braku krewnych uprawnionych do dziedziczenia na zasadzie ustawy. Fakt śmierci należy zgłosić Urzędowi Stanu Cywilnego w ciągu 24 godzin od momentu śmierci, celem sporządzenia aktu zejścia. Obowiązanymi do zgłoszenia zgonu są zasadniczo: małżonek i dzieci zmarłego, krewni i powinowaci, właściciel lokalu w którym zgon nastąpił, a nadto każdy kto był przy zgonie obecny.

„Rozwód". Wyników sprawy rozwodowej przewidzieć nie możemy, chociaż oceniając okoliczności przez Was przytoczone, należy spodziewać się, że sąd orzeknie o rozwodzie. Żonę nieobecną powinien zastępować w toku procesu specjalnie wyznaczony kurator.

CHŁOP I PRAWO

KIEDY MAŁŻEŃSTWO JEST WAŻNIE ZAWARTE?

Aby zawarty związek małżeński był ważny w obliczu prawa, należy pamiętać o wypełnieniu trzech warunków:

1. strony muszą posiadać zdolność prawną do zawarcia małżeństwa,
2. między stronami nie zachodzą przeszkody, uniemożliwiające zawarcia związku małżeńskiego,
3. strony powinny złożyć oświadczenie o zawarciu związku małżeńskiego w sposób wolny od wad i przewidziany prawem.

Każdy obywatel, bez różnicy płci, nabywa zdolność prawną do zawarcia małżeństwa z dniem ukończenia 18 lat. Jeżeli więc ktoś nie ukończył 18 lat — nie może zawrzeć ważnego związku małżeńskiego.

Nie mogą również zawrzeć związku małżeńskiego osoby którym uniemożliwiają to przeszkody małżeńskie.

Przeszkód tych jest szereg. Osoba, która pozostaje w ważnym związku małżeńskim nie może zawrzeć drugiego małżeństwa, dopóki pierwsze nie zostanie prawnie rozwiązane.

Następną przeszkodą jest pokrewieństwo między kandydatami do związku małżeńskiego. Polskie prawo małżeńskie nie pozwala na zawarcie małżeństwa między krewnymi w linii prostej, to jest między wnukami i dziadami, oraz rodzeństwem rodzonym i przyrodnim.

Podobnie przeszkodą dla zawarcia ważnego małżeństwa jest powinowactwo w linii prostej, a więc taki stosunek, jak teścia i synowej; nadto stosunek wynikający z faktu przysposobienia; nie ważny jest więc związek małżeński między przysposobionym a osobą przysposabiającą. Przysposobienie, czyli jak się to pospolicie mówi usynowienie, jest naśladownictwem naturalnych stosunków rodzinnych, przysposobiony staje się prawnie dzieckiem przysposabiającego, tak, że w tych warunkach zawarcie związku małżeńskiego jest niemożliwe.

Przeszkodą jest również fakt nastawania na życie współmałżonka, oraz choroba. Polskie prawo małżeńskie nie zezwala na zawarcie małżeństwa osobie dotkniętej chorobą psychiczną, otwartą gruźlicą, lub chorobą weneryczną w stanie zaraźliwym.

Oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński musi być wolne od wad. Oświadczenia takiego nie może złożyć człowiek nieprzytomny, lub działający pod wpływem groźby, czy przymusu, człowiek obłąkany lub cierpiący na poważne zakłócenie czynności psychicznych.

Forma zawarcia związku małżeńskiego określona została przepisami prawa małżeńskiego: przyszli małżonkowie muszą złożyć przed urzędnikiem stanu cywilnego, w obecności dwóch świadków, zgodne oświadczenie, że wstępują w związek małżeński. Związek zawarty w tej formie pociąga za sobą pełne skutki w obliczu prawa cywilnego.

Ustalenie stawek oszczędnościowych na rok 1949

W Dzienniku Ustaw nr 21 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 marca 1949 roku w sprawie obowiązku społecznego oszczędzania oraz ustalenia stawki oszczędnościowej dla uczestników funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego na rok 1949.

Stosownie do treści § 1 rozporządzenia obowiązkowi społecznego oszczędzania podlegają podatnicy podatku gruntowego, opłacający podatek od podstawy opodatkowania przekraczającej równowartość 80 kwintali żyta w stosunku rocznym.

Przepis powyższy nie dotyczy podatników podatku gruntowego, którzy w roku 1948 opłacali podatek od podstawy opodatkowania niższej od równowartości 60 kwintali żyta i nie byli uczestnikami funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego.

Stawki oszczędnościowe dla uczestników funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego wynoszą w roku 1949 dla podatników podatku gruntowego, opłacających podatek od podstawy opodatkowania, stanowiącej w stosunku rocznym równowartość:

1. ponad 80 do 100 kwintali żyta — 70% wymiaru podatku gruntowego za rok 1949,
2. ponad 100 do 150 kwintali żyta — 80% wymiaru podatku gruntowego za rok 1949,
3. ponad 150 do 180 kwintali żyta — 90% wymiaru podatku gruntowego za rok 1949,
4. ponad 180 do 250 kwintali żyta — 130% wymiaru podatku gruntowego za rok 1949,
5. ponad 250 kwintali żyta — 140% wymiaru podatku gruntowego za rok 1949.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1949 roku.

Określenie przeciętnego przychodu dla celów wymiaru podatku gruntowego

W Dziennik Ustaw nr 21 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 marca 1949 roku w sprawie określenia przeciętnego przychodu z hektara gruntów ziemniaczano-żytnich, oraz przeciętnej ceny kwintala żyta dla celów wymiaru podatku gruntowego na rok 1949.

Tabela, stanowiąca załącznik do powyższego rozporządzenia, podaje przeciętny przychód z jednego hektara gruntów ziemniaczano-żytnich w kwintalach żyta (normę podstawową) za rok 1948, oraz przeciętną cenę jednego kwintala żyta na rok 1949 dla poszczególnych powiatów i miast wydzielonych.

Jako przeciętną cenę 1 kwintala żyta na rok 1949 przyjęto sumę zł 2.000 dla wszystkich powiatów.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

10-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 7499 w Lublinie, Nr 75323 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr Nr 18106 34247 52393 58707 70550 74998 90832.

Wygrane po 40.000 zł. padły na Nr Nr 213 6141 16702 52285 66052 71378 72830 76396 86279.

Wygrane po 16.000 zł. padły na Nr Nr 6962 7006 8604 16105 21060 22633 22966 25693 25723 28521 31902 32279 38962 40725 43641 44752 48928 56086 57105 57825 66037 67379 68193 71923 76685 79021 79443 82415.

Wygrane po 8.000 zł. padły na Nr Nr 125 1311 1693 3466 3682 3897 4277 4950 5125 5319 5699 5914 6959 7116 7322 7582 7976 8836 8377 9590 10530 11756 11809 12181 12258 13643 13818 14969 15476 16135 16164 16334 16865 16858 19588 19712 21289 22088 24270 24365 24371 25339 25387 25524 25613 29609 30598 30812 31866 34554 35178 35333 35455 36466 37078 38994 39698 39188 39726 40218 40683 40924 42296 42630 42903 44950 47493 49150 49525 50849 53234 53641 53396 54629 55805 57186 62710 63081 63779 64096 64543 65374 66388 66439 66682 66729 68772 68864 69718 69759 70451 70696 71394 71803 72324 72397 74103 74768 76782 77086 77327 79782 80018 80137 80172 81504 82776 83575 83879 86640 86891 87530 88450 88723 89479 90094 90734 91793 91501 91851 92118 92287 92394 92711 93280 94171 94738 94914.

Dalszy ciąg wygranych po 4 tys. złotych

13108 34 40 80 9 216 77 362 7 9 72 86 412 53 92 6 597 609 17 85 748 65 900 86 14035 63 74 163 84 280 302 407 11 4 536 89 664 8 84 729 858 926 41 15008 42 3 62 85 131 205 76 5 432 549 607 34 75 7 714 36 88 95 82 16030 75 162 79 87 91 210 2 5 50 3 98 303 6 16 70 82 403 415 47 60 73 7 547 95 670 83 8 93 767 864 929 64 87 17122 210 49 392 421 7 38 41 546 94 667 749 32 864 916 29 34 42 54 18018 91 159 70 214 307 432 78 94 509 18 25 63 628 49 74 7 8 80 962 19005 79 106 20 62 88 94 210 83 95 316 28 57 77 427 513 20 45 674 96 874 95 976 20034 70 115 43 220 326 90 7 491 578 638 87 96 730 93 851 975 21047 64 72 134 60 208 14 42 90 408 22 67 7 73 630 1 703 50 9 64 901 26 91 6 22071 100 60 232 48 50 74 405 21 93 545 9 645 86 23006 36 60 83 112 78 203 57 98 315 44 83 524 762 947 24028 55 68 92 145 60 39 301 5 96 484 579 86 90 608 700 94 806 51 95 903 21 25088 99 166 84 230 352 71 6 448 81 514 21 48 37 9 91 626 51 94 785 809 22 948 26092 153 86 222 8 79 363 77 411 547 59 61 98 628 56 94 845 51 5 900 96 27019 22 48 91 114 47 243 77 302 16 39 456 589 617 57 768 83 893 970 28186 245 71 4 92 322 36 50 77 424 579 621 58 73 783 8 895 945 63 85 29071 106 232 62 86 372 405 511 8 681 700 1 21 43 53 84 96 [illegible] 915 76 7 30065 74 137 9 335 61 87 94 424 68 71 6 553 725 803 25 62 31044 74 116 21 77 96 233 4 63 78 413 21 541 730 54 821 32037 60 146 76 93 222 94 435 70 648 99 727 42 823 908 45 86 33015 34 57 154 62 372 406 591 660 848 89 912 82 34026 82 118 205 339 359 402 6 34 96 662 707 85 823 51 99 35184 237 304 93 629 33 820 4 932 81 7 36051 66 76 83 8 191 201 12 35 301 6 404 50 9 65 517 631 98 703 11 [illegible] 5 36 801 16 34 59 74 911 37039 64 109 45 206 331 69 405 518 43 81 643 89 747 55 7 997 38005 30 200 328 78 85 405 12 28 59 62 80 1 529 83 7 611 45 842 61 92 966 7 39046 56 75 87 162 310 57 68 433 7 48 524 664 837 48 58 60 87 905 23 40009 37 63 91 108 229 48 309 49 69 71 97 409 94 709 11 7 842 73 7 88 92 900 57 41001 70 89 156 257 440 516 7 69 82 4 779 803 31 914

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Obóz pracy i wysokie grzywny za pokryjomy ubój i handel mięsem

Nielegalny ubój i handel mięsem pochodzącym z nielegalnego uboju są zwalczane przez delegatury terenowe Komisji Specjalnej przy współudziale M. O. i władz skarbowych.

Nielegalny ubój i handel pokątny mięsem uszczuplają ilość żywca, który mógłby być spożytkowany w planie zaopatrzenia lub zakontraktowany w ramach akcji „H". Mięso pochodzące z nielegalnego uboju trafia do miast i jest nabywane z reguły, z uwagi na spekulacyjną cenę, przez zamożniejszych, a prawie nigdy przez robotników lub pracowników umysłowych. Nie można też pominąć faktu, że nielegalny ubój bywa dokonywany często na sztukach bydła chorych, a przechowywanie pochodzącego stąd mięsa odbywa się w warunkach wybitnie niehigienicznych. Do obrotu dostaje się też mięso ze zwierząt padłych.

Te wszystkie momenty wskazują na olbrzymie niebezpieczeństwo zagrażające zdrowiu publicznemu tym bardziej, że niezdrowe mięso pochodzące z nielegalnego uboju a nie badane przez lekarzy weterynaryjnych, nie różni się wyglądem od mięsa, pochodzącego ze zdrowych sztuk bydła rzeźnego.

Do Komisji Specjalnej napływają stale wnioski o ukaranie osób uprawiających nielegalny ubój i handel mięsem. Kary obozu pracy stosowane przez Komisję Specjalną, są surowe i wahają się w granicach od 1 roku do 2 lat, przy jednoczesnym wymierzaniu wysokich grzywien pieniężnych. W ten właśnie sposób ukarano w całym kraju w pierwszym kwartale bieżącego roku ponad 550 pokryjomych „rzeźników" i handlarzy.

Największej ilości spraw „ubojowych" dostarczają tereny województwa warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i rzeszowskiego.

Winnym wymierzono surowe kary obozu pracy i wysokie grzywny pieniężne, zarekwirowane mięso i tłuszcz w znacznej ilości przekazano po zbadaniu przez lekarzy weterynaryjnych do terenowych oddziałów Centrali Mięsnej.

Lista ukaranych obejmuje m. in. następujące osoby: Henryk Lasocki z Karczewia k. Warszawy, Jan Buława z Mielca, Jan Kudła z Kiełkowa (woj. Rzeszów), Antoni Grudziński i Bardyński z Olsztyna, Maks Zylberg z Wrocławia — skazani na rok obozu pracy i 200.000 zł grzywny, Stanisław Twardowski z Opoczna (obóz pracy i grzywna 60.000 zł), Stanisław Wypych z Piotrkowa (obóz pracy i grzywna 100 000 zł), Antoni Ryś z Piask Wielkich k. Krakowa, Stefan Müllaer z Prądnika Czerwonego k. Krakowa, Zygmunt Grotkowski z Sadownego, pow. Węgrów, Józef Białorucki z Okonina, Czesław Przyjemski z Olsztyna i trzydziestu kilku innych.

KRONIKA MTP



◯ W związku z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi, Ministerstwo Komunikacji uruchamia 10 pociągów dodatkowych. Do przejazdów tymi pociągami są uprawnieni podróżni, którzy oprócz biletu będą posiadać karty uczestnictwa, uprawniające do uzyskania ulg kolejowych na przejazd powrotny z Międzynarodowych Targów Poznańskich lub bilety wstępu na Targi. Zarówno karty uczestnictwa jak i bilety wstępu na Targi wydają wszystkie placówki „Orbisu" w całym kraju.

◯ Wśród eksponatów ilustrujących osiągnięcia i rozwój polskiego przemysłu metalowego znajdzie się na Międzynarodowych Targach w Poznaniu wyprodukowany ostatnio znormalizowany tramwaj typu „N" — dzieło techników i robotników chorzowskich. Wytwórnia chorzowska rozpoczęła seryjną produkcję wozu tramwajowego „N".

◯ Dyrekcja Socjalna Centralnego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi organizuje w czasie trwania tegorocznych MTP szereg wycieczek, w których ogółem weźmie udział 3.000 włókniarzy.

◯ W dniu 20 bm. wylądowała w Poznaniu 20-osobowa grupa wystawców, eksporterów, importerów i przedstawicieli życia gospodarczego Holandii.

RADIO

SOBOTA, 23 KWIETNIA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert z Brna. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik. 6.30 Muz. 7.00 Przegląd prasy. 8.00 Wiad. 8.30 „Daleko od Moskwy". 8.50 Muz. 9.15 Aud. ZNP. 12.00 Wiadomości. 12.20 Koncert solistów. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 „Gwoździki Hiszpanii" — dla dzieci. 16.00 Dziennik. „Kongres pokoju". Transm. z Paryża. 16.45 „Przy sobocie po robocie". 17.45 Dziennik. 18.15 „W rytmie tanecznym". 18.45 Aud. Zw. Zawodowych. 19.00 „Wieczór Mickiewiczowski". 19.30 Koncert. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 „Kongres pokoju", transm. z Paryża. 21.00 Koncert. 22.00 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz.

Rocznica układu radziecko-polskiego o przyjaźni i wzajemnej pomocy

W dniu 21 bm. w czwartą rocznicę zawarcia układu polsko - radzieckiego o przyjaźni i wzajemnej pomocy, odbędzie się w Warszawie w sali „Roma", uroczysta akademia, zorganizowana przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Z całego kraju napływają wiadomości o uroczystych obchodach, organizowanych z inicjatywy organizacji społecznych w celu uczczenia czwartej rocznicy zawarcia układu polsko - radzieckiego. Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, urządzi odczyty publiczne w sieci swoich kół. W szkołach i świetlicach odbędą się pogadanki, koncerty i inscenizacje. W szeregu miast przygotowuje się akademie.

Wczasy dla przodowników pracy

Naczelna Dyrekcja Polskich Uzdrowisk, dysponuje w uzdrowiskach miejscami, specjalnie przeznaczonymi dla przodowników pracy.

W ciągu całego roku zarezerwowano miejsca dla przodowników pracy w uzdrowiskach: Połczynie, Iwoniczu, Ciechocinku, Solicach, Cieplicach, Dusznikach, Kudowie, Lądku, Polanicy oraz od 2 maja br. w Krynicy, Busku, Szczawnicy i Swieradowie. Te uzdrowiska należą do uzdrowisk najlepiej urządzonych i wyposażonych oraz najbardziej wartościowych.

Koszt pobytu w uzdrowisku ponosi instytucja delegująca, w wysokości ustalonej dla lecznictwa społecznego, tj. 1.100 zł za dzień. Opłata obejmuje: mieszkanie, całodzienne wyżywienie, pomoc lekarską i zabiegi lecznicze.

Przygotowania do obchodów Międzynarodowego Święta Pracy

Komitety obchodu 1 maja w miastach i wsiach, opracowały programy uroczystości, a poszczególne sekcje komitetów rozpoczęły przygotowania do uczczenia Święta Pracy.

W dniach, poprzedzających święto, odbędą się akademie i zebrania okolicznościowe. 1 maja odbędą się we wszystkich miastach i gminach manifestacje. Delegacje robotników będą uczestniczyły w obchodach na wsi, chłopi zaś będą licznie reprezentowani na akademiach i pochodach w mieście.

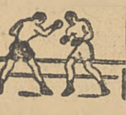
Młodzież zorganizowana i Liga Kobiet przygotowują się do gremialnego udziału w obchodach. W manifestacjach uczestniczyć będzie również wojsko.

Święto 1 maja będzie dniem podsumowania dotychczasowych osiągnięć i mobilizacji sił twórczych narodu do dalszych sukcesów.

Produkcja maszyn rolniczych w pierwszym kwartale br.

Przemysł maszyn rolniczych wykonał plan produkcyjny, przewidziany na pierwszy kwartał br. w 115 proc. produkując ogółem 91.440 sztuk maszyn i narzędzi.

Produkcja najważniejszych maszyn i narzędzi przedstawia się jak następuje: pługi — 11.791 sztuk, brony — 43.490 sztuk, kultywatory — 3.453 sztuki, siewniki zwykłe — 3.182 sztuki, siewniki do nawozów — 441 sztuki, grabiarki — 1.670 sztuk, kopaczki do kartofli — 928 sztuk, kieraty — 2.482 sztuki, sieczkarnie — 3.432 sztuki, parniki — 4.006 sztuk, młocarnie — 1.962 sztuki, wialnie — 1.889 sztuk, wozy gospodarskie — 1.819 sztuk.



SPORT



Reprezentacyjna kadra bokserów

W tych dniach została ustalona, podobnie jak i wśród piłkarzy, reprezentacyjna kadra bokserów. Do kadry tej zostało zaliczonych 32 bokserów, po 4 w każdej kategorii. Po mistrzostwach Polski, które odbędą się w dniach 6—8 maja we Wrocławiu, mogą w kadrze zajść pewne zmiany, zależnie od formy wykazanej przez poszczególnych zawodników.

Zawodnicy zaliczeni do kadry, muszą się prowadzić wzorowo, prowadzić systematyczne treningi i dbać o swą formę, tak, ażeby każdej chwili móc walczyć w reprezentacji państwowej.

Oto lista wybrańców:

W musza: Kasperczak (Wr), Gumowski (Śl), Lüdtke i Woźniak (Poz). Kogucia: Grzywocz (Śl), Kaflowski i Czajkowski (Wr), Tyczyński (W-wa). Piórkowa: Antkiewicz (Gd), Kruża (Pom), Bazarnik i Matloch (Śl). Lekka: Czortek (W-wa), Kudłacik (Gd), Waluga (Wr), Ponanta (Śl). Półśrednia: Chychła i Musiał (Gd), Sznajder (Śl), Kaźmierczak (Poz). Średnia: Nowara (Śl), Kolczyński (W-wa), Cebulak i Paliński (Pom). Półciężka: Szymura (W-wa), Kołeczko (Poz), Flisikowski (Gd), Gnat (Pom). Ciężka: Jaskuła (Łódź), Klimecki (Wr), Stec (W-wa), Rutkowski (Szczecin).

WIES STAJE FRONTEM DO PIŁKI NOZNEJ

Sport wiejski uczynił znowu duży krok naprzód. Na boisku LZS Bieżanowianka w Bieżanowie (woj. krakowskie), został rozegrany pierwszy w Polsce turniej piłki nożnej Ludowych Zespołów Sportowych. W turnieju wzięło udział 8 zespołów. Pierwsze miejsce zajął LZS Bieżanowianka II wygrywając w finale z LZS Brzegi w stosunku 1:0.

***

TO JEST WYNIK!

Znawcy sportowi od wielu już lat toczą zacięte spory o to, czy ludzie czarnej rasy są bardziej utalentowani w skokach i sprintach od białych, czy też nie. My tym nie będziemy się zajmować, podamy tylko ostatni wyczyn pewnego młodego amerykańskiego studenta czarnej rasy. Otóż zawodnik ten — George Brown, ustanowił nowy akademicki rekord świata w skoku wdal, osiągając wspaniały wynik 8,02 m. (Rekord świata wynosi 8.13 m). Jest to czwarty przedstawiciel czarnej rasy, który przekroczył 8 metrów. Zaden biały tego jeszcze nie dokonał.

Józef Morton 1)

DROGA OTWARTA

(Powieść)

Tom I. Pierwsze dni

ROZDZIAŁ I

11.I.45. Pustoszyn

Z „Mojego Pamiętnika".

...A więc znów Pustoszyn! Pustoszyn — to mała, przypięta do lasów Robowieckich wioska, licząca około 100 domów. Ludność w niej przeważnie biedna o parumorgowych gospodarstwach, zawsze więc tutaj byliśmy najpewniejsi tak własnego bezpieczeństwa, jak i tego, że z głodu nie pomrzemy. Przy tym gospodarz, do którego zawijały nasze kroki, mieszkał z dala od wsi i był nam z duszą oddany. Nazywał się Tomek Grudzień. Sprzyjała nam i jego żona, wysoka, jeszcze młoda i wcale do rzeczy. Marcel, prawdziwy pies na kobiety, w jakiś szelmowski sposób zmówił się z nią jeszcze zeszłego roku i odtąd stale ciągnął do Pustoszyna, a kiedy już tutaj przebywał, tylko jakaś ważna sprawa mogła go stąd ruszyć.

Swoje nabożeństwa miłosne odprawiali najczęściej w chlewie, lub w stodole, gdzieś między snopkami słomy, a raz zdarzyło się tak, że kobieta, spragniona pieszczoty, poszła do Marcela na daleką, obcą wieś.

Pomyśleć: matka dwóch dorosłych córek!

Lecz o tych historiach wiedziałem tylko ja. Broń Boże, nie mogło się to donieść do Tomka, bo chłop oszalałby z wściekłości, i diabli wiedzą, jakieby to skutki pociągnęło za sobą. Ale odejść od nas, to chybaby nie odszedł. Za mocno był z nami związany. Związane z nami były i jego córki. Mańka: należała do grupy Stalowego, Kaśka natomiast do nas. Jako łączniczki spisywały się zawsze dzielnie. Maryśka była smukła, jak jej matka, impulsywna i dająca się ponieść wrażeniu chwili. Wszystkich mężczyzn trzymała z dala od siebie, nawet wówczas, kiedy nocowała gdzieś w głuchej wsi, sama jedna z chłopakami Stalowego, za to Kaśka, niska i pulchna pozwalała sobie na wszystko. Bimber trąbiła, jak ta lala, jadła za siedmiu i bałamuciła wszystkich AL-owców.

Styczeń 45 roku był mroźny. Skąpe śniegi leżały na polach. Nisko, po samej ziemi, zamiatał ostro wiatr i pluł tumanem sypkiego śniegu.

Przez ostatnie dwa tygodnie, ściśle: od czasu, kiedy wysadziliśmy w powietrze pociąg z amunicją w Jagminie, leniuchowaliśmy na całego. Ukryci w zapadłej, podleśnej wiosce, zbierając siły do nowego wypadu, folgowaliśmy sobie we wszystkim. Żarcia było w bród, picia też...

Wreszcie Marcel postanowił wyruszyć.

— Dosyć tego dobrego! — powiedział.

Całą grupę normalnym trybem przekazał Frankowi, który go już nieraz zastępował, i nazajutrz, to znaczy wczoraj rano, byliśmy już w drodze do Pustoszyna. Postanowienie nasze było wyraźne: za wszelką cenę nawiązać kontakt ze Stalowym, dowódcą grupy AL, by potem wspólnie opracować plan większej operacji bojowej. W zamiarach naszych leżało przeprowadzenie uderzenia na Robowice, gdzie żandarmeria razem z Sonderdienstem uwiła sobie gniazdo i czuła się w nim, jak u Pana Boga za piecem. Pałac robowiecki, w którym mieścił się ich główny sztab, był groźnym postrachem dla dużych i dla małych, nic więc dziwnego, że roboty przy okopach prowadzone na wielką skalę, posuwały się szybko naprzód.

Stalowego jednak nie tak łatwo można było uchwycić. Ostatnio znajdował się koło Malwierza, ale to było dwa tygodnie temu. Gdzie się znajduje obecnie? Nie mieliśmy o tym zielonego pojęcia i dlatego trzeba było wysłać gońca najpierw na podpunkt, który, ukryty głęboko w lesie, zawsze znał miejsce pobytu swojego dowódcy.

Nieledwie w pół godziny po przybyciu do Tomka odpowiedni list do Stalowego był gotowy. Pisał go Marcel na listkach bibułki tak drobniutkimi literkami, że tylko dobre oczy mogły go odczytać.

Nim zapadł wieczór, Kaśka zbierała się już do drogi. Na pożegnanie powiedział jej Marcel:

— Tylko miej się na ostrożności, gdy będziesz przechodzić przez Robowice. Wojska tam i Esesmanów do jasnej cholery, a jak jest jedno i drugie, to i o szpicla nie trudno — i uśmiechnął się przyjaźnie do dziewczyny, klepiąc ją po ramieniu. — Szkoda by cię było!

Kaśka spojrzała mu w oczy zalotnie.

— Płakałbyś?

— No, jeszcze by nie? A Michał — i szelma wskazał oczami na mnie — usechłby po tobie.

— Nie bój się — odrzekła zarumieniona lekko z zadowolenia. — Nic mi się nie stanie.

Wyciągnęła rękę najpierw do Marcela, potem do mnie. Uścisnąłem ją z prawdziwym żalem. Żegnając Kaśkę, żegnałem jednocześnie nadzieję, którą pielęgnowałem od paru dni. Szepnąłem pośpiesznie, a oczy przy tym na pewno zapaliły mi się pożądaniem.

— Kasiu, wracaj jak najprędzej. Będę czekać.

Śmiejąc się, przewionęła ręką po mojej twarzy.

— Nie bądź paskudnikiem.

Zazwyczaj ubierała się z miejska, posiadała nawet płaszczyk ciemnozielony, ale tym razem nałożyła na siebie typowo chłopski strój, okryła się grubą derową chustką i tak poszła. (d. c. n.)